

"Białe kruki z czarnych winyli" - Pod Budą i płyta "List do świata"

Jak wspomina trzecią płytę sam Sikorowski: 'Mieliśmy za sobą 10-letnią historię śpiewania, a w domach własne dzieciaki. Im więc głównie poświęcone są niniejsze piosenki', co może sugerować inny nieco repertuar i tzw. target, to jednak nic podobnego. Po raz kolejny udowadnia bowiem, że rodzicielstwo, dziecięce spojrzenie na świat, ale i spojrzenie rodzica na dziecko, staje się dla śpiewającego poety asumptem, do głębokich rozważań o życiu, przy czym, jak zawsze u Pod Budą, podanych urokliwie, nie wprost, ale poprzez proste słowa, opis codziennych zdarzeń i czynności.